

Sygn. akt I ACa 1054/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier
Sędziowie :	SA Zofia Kawińska-Szwed SO del. Jolanta Polko (spr.)
Protokolant :	Magdalena Bezak

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa E. G.

przeciwko M. P. i (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 17 grudnia 2015 r., sygn. akt II C 321/15

oddala apelację.

SSO del. Jolanta Polko	SSA Roman Sugier	SSA Zofia Kawińska-Szwed
------------------------	------------------	--------------------------

Sygn. akt I ACa 1054/16

## UZASADNIENIE

Powód E. G. domagał się wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla zasądzającego na jego rzecz od pozwanych (...) spółki z o.o. w K. oraz M. P. solidarnie kwotę 203.688,00 złotych z ustawowymi odsetkami oraz kosztów procesu.

Pozwana (...) spółka z o.o. w K. oraz pozwany M. P. wnieśli o oddalenie powództwa. Pozwany M. P. zakwestionował, aby zaciągnął zobowiązanie wekslowe w swoim imieniu, przyznał natomiast, że jako prezes Spółki (...) podpisał szereg weksli, które wręczył powodowi, zaś powód miał prawo wypełnić te weksle po korzystnym zakończeniu dla pozwanej spółki postępowań administracyjnych.

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2015r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo.

Istotne elementy stanu faktycznego przyjętego przez Sąd pierwszej instancji przedstawiały się następująco:

Pozwany M. P. jest prezesem zarządu pozwanej spółki uprawnionym do jej jednoosobowej reprezentacji. (...) spółka z o.o. zawarła z powodem umowy zlecenia w dniach:

- 3 listopada 2013 r. z wynagrodzeniem 28.800 zł plus VAT,
- 2 lipca 2013 r. z wynagrodzeniem 21.600 zł za I instancję i 10.800 zł za II instancję plus VAT,
- 28 stycznia 2014 r. z wynagrodzeniem 28.800 zł brutto,
- 20 sierpnia 2013 r. z wynagrodzeniem 28.800 zł plus VAT,
- 15 lipca 2013r. z wynagrodzeniem 14.400 zł brutto,
- 30 grudnia 2013 r. z wynagrodzeniem 28.800 zł plus VAT,
- 22 sierpnia 2013 r. z wynagrodzeniem 14.400 zł plus VAT.

Treść wszystkich umów została sporządzona w przeważającej części pismem komputerowym; wszystkie umowy zawierają sześć paragrafów. Pismem ręcznym uzupełnione zostały dane pozwanego M. P. działającego jako prezes spółki (...), określony był przedmiot zlecenia oraz we wszystkich umowach w paragrafie 6 znajduje się dopisek o zabezpieczeniu umowy przez weksel in blanco. Przy zawieraniu każdej z umów wręczany był weksel. Z paragrafu 6 każdej z w/w umów wynikało, że zleceniodawca - spółka (...) upoważnia kancelarię do wystawienia faktury Vat bez podpisu zleceniodawcy. Do każdej z umów została dołączona faktura Vat opiewająca na kwoty wskazane w umowach. Powód wypełnił jeden weksel in blanco na kwotę 203.688 zł. M. P. nie zakwestionował, że podpis pod wekslem złożonym do akt to jego podpis złożony w imieniu spółki (...) w związku z zawieraniem kolejnych umów o zastępstwo procesowe, wskazał jednak, że powód mógł wypełnić weksel dopiero po tym, jak wygra sprawę dla spółki (...), co nigdy nie nastąpiło. Powyższe ustalenia Sąd pierwszej instancji oparł na dokumentach prywatnych w postaci umów złożonych przez powoda do akt, treści dołączonego do pozwu weksla. Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom pozwanego M. P. co do tego, że podpis na wekslu złożył on jako prezes pozwanej spółki, czego potwierdzeniem jest treść paragrafu 6 umów stron, gdzie w sposób jednoznaczny określono, że wręczane weksle zabezpieczają umowę między powodem, a spółką (...), natomiast w treści tych umów nie ma słowa o tym, że zabezpieczeniem umowy będzie weksel wystawiony przez osobę fizyczną.

W motywach rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy powołał przepisy art. 101 i 102 ustawy z dnia 28.04.1936 r. Prawo wekslowe (Dz. U. z 1936 r., nr 37 poz. 282 ze zm.) wyjaśniając jakie elementy musi zawierać weksel, by można było stwierdzić jego ważność. Wyjaśnił, że z chwilą wystawienia weksla in blanco i wręczenia go wierzycielowi następuje zawarcie porozumienia między wystawcą weksla a osobą, której ten weksel zostaje wręczony, określające sposób jego uzupełnienia. Porozumienie takie jest umową zawieraną pomiędzy odbiorcą weksla a wystawcą weksla, do której stosuje się przepisy kodeksu cywilnego i podlega ono regułom interpretacyjnym oświadczeń woli wyrażonym w art. 65 k.c. Przepisy prawa wekslowego nie wymagają żadnej szczególnej formy porozumienia wekslowego, które może być zarówno pisemne, jak i ustne, może zostać osiągnięte w sposób wyraźny lub dorozumiany. Pisemne porozumienie nie jest koniecznym warunkiem ważności uzupełnionego weksla. Ponieważ porozumienie jest umową, musi określać wzajemne prawa i obowiązki stron umowy. Zastosowanie ma ogólna zasada wyrażona w art. 353<sup>1</sup> k.c., zgodnie z

którą strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Weksel in blanco nie jest jeszcze wekslem, ze względu na to, iż nie zawiera wszystkich elementów wymaganych dla ważności weksla, co wynika z art. 10 prawa wekslowego, gdzie użyto sformułowania "weksel, niezupełny w chwili wystawienia". Zawiera on już zobowiązanie wekslowe, bowiem wystawca lub akceptant złożyli na nim swoje podpisy właśnie w zamiarze zaciągnięcia zobowiązania wekslowego. Z chwilą uzupełnienia weksla in blanco zgodnie z wolą wystawcy lub akceptanta i w sposób nadający mu cechy weksla własnego lub trasowanego staje się on wekslem. Dopóki weksel in blanco nie zostanie uzupełniony w sposób nadający mu cechy weksla, osoby podpisane na wekslu in blanco nie mogą być traktowane jako zobowiązane wekslowo. Jeżeli weksel in blanco zostanie uzupełniony niezgodnie z art. 1 i 2 prawa wekslowego albo 101 i 102 prawa wekslowego wówczas taki weksel będzie nieważny i osoby na wekslu podpisane nie są tym samym dłużnikami wekslowymi. W ocenie Sądu Okręgowego złożony w sprawie weksel własny (pierwotnie weksel gwarancyjny in blanco uzupełniony przez stronę powodową) nie odpowiada wymaganiom przewidzianym w art. 101 w zw. z art. 102 prawa wekslowego. Powód jako podstawę do wypełnienia weksla powołał się na treść umów o zastępstwo procesowe, a umowy te łączyły powoda jedynie z pozwaną spółką, nie zaś z pozwanym M. P.. Dodatkowo zauważył, iż jako zabezpieczenie każdej z umów pozwana spółka wręczyła powodowi weksel, co wynikało zarówno z zeznań powoda jak i zeznań prezesa pozwanej spółki. Wobec tego wypełnienie jednego z posiadanych weksli na zbiorczą kwotę wynikającą z umów dołączonych do pozwu uznać należy za zachowanie sprzeczne z deklaracją wekslową, a za taką uznać należy zawarte umowy. Niezależnie od tej okoliczności w ocenie Sądu pierwszej instancji brak było podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego M. P. jako osoby fizycznej, gdyż traktując umowy o zastępstwo jako deklaracje wekslowe, jasno wynika, że weksle wręczyła powodowi spółka a nie M. P.. Względ na pewność i bezpieczeństwo obrotu wekslowego wyklucza sięganie i uwzględnianie okoliczności, nie znajdujących wyrazu w jego brzmieniu, dotyczących podłoża i historii powstania weksla, czy też okoliczności subiektywnych. Inaczej mówiąc o treści weksla wypełnionego w całości decyduje to, co zostało w nim napisane a więc obiektywny stan weksla. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8.06.2004 r., I CK 5/04, Lex nr 585671). W sytuacji, w której weksel został wystawiony przez spółkę, co wynika jasno z treści umów stron o zastępstwo, brak jest podstaw do przyjęcia, że odpowiedzialnym wekslowo jest prezes zarządu. Nadto z treści umów o zastępstwo procesowe wynika w sposób jednoznaczny, że do każdej takiej umowy dołączony był weksel, a zatem maksymalną kwotą na jaką mógł być wypełniony weksel, była kwota wynikająca z poszczególnych umów zwartych przez powoda z pozwaną spółką.

Dodatkowo zauważył Sąd pierwszej instancji, że podpis który znajduje się na wekslu – gdyby nie przyznanie ze strony pozwanego M. P. - nie spełniałby wymogów prawa wekslowego. Przepisy te są przejawem surowości formalnej zobowiązania wekslowego (obligatio stricti iuris), której przejawem jest zakaz traktowania, jako ważny weksel dokumentu niezawierającego w swojej treści określonych przez ustawę elementów. Wygląd złożonego wraz z pozwem dokumentu, na który powoływał się powód, wywołuje wątpliwości, co do tego, czy jest to rzeczywiście weksel opatrzony podpisem osoby wskazanej jako wystawca. Surowość formalna zobowiązania wekslowego wymaga, aby na wekslu taki podpis istniał, jako element decydujący o jego istocie. W przeciwnym razie wobec nieistnienia weksla nie powstanie odpowiedzialność wekslowa żadnej z osób na nim podpisanych. Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, że w przypadku, gdy wystawcą weksla jest osoba prawna, w jej imieniu winna podpisać się osoba lub osoby fizyczne, które zgodnie z prawem są upoważnione do jej reprezentowania i składania w jej imieniu oświadczeń woli, ewentualnie są ustanowionymi przez osobę prawną pełnomocnikami. Osoby takie, podpisujące weksel, jako przedstawiciele osoby prawnej, winny na wekslu uwidocznic stosunek zastępstwa przez wskazanie, w którym imieniu działają (podanie firmy osoby prawnej). W przeciwnym razie same odpowiadać będą wekslowo, co wywieść można z treści art. 8 Prawa wekslowego. Firma osoby prawnej może być wskazana przez odbicie jej na wekslu sposobem mechanicznym, zwykle przez użycie pieczętki firmowej, ale znaki pisarskie pozostawione na wekslu przez jej reprezentantów muszą być ich własnoręcznymi podpisami. Odwołując się do uchwały

Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 1993 r. (III CZP 146/93, OSNC Nr 5 z 1994 r., poz. 94) wskazano, że weksel dla swojej ważności - choć nie może zostać podpisany parafą - to jednak może być sygnowany podpisem niezupełnie czytelnym. Podpis wystawcy weksla musi natomiast zawierać co najmniej nazwisko, choć niekoniecznie w pełnym brzmieniu, niektóre litery mogą być pominięte albo niemożliwe do odczytania. Istotne jest, aby podpis był złożony w

formie charakterystycznej dla osoby podpisanej oraz stwarzał w stosunku do osób trzecich pewność, że podpisujący chciał się podpisać swoim pełnym nazwiskiem i uczynił to w formie, jakiej przy podpisywaniu dokumentów stale używa, znanej szerszemu kręgowi osób. Takiej pewności nie stwarzają same inicjały, czyli parafa, a tym samym nie mogą być uznane za podpis wystawcy weksla. Tylko podpis spełniający powyższe wymagania, choć może być nie w pełni czytelny, wyraża napisane nazwisko, a zarazem pełni funkcję identyfikacyjną. Zdaniem Sądu Okręgowego, na przedstawionym dokumencie znajduje się znak, który nie zawiera żadnych możliwych do odczytania liter, pozwalających na ustalenie na podstawie samej treści weksla, czy zawiera on nazwisko podpisującego. Tym bardziej nie sposób zidentyfikować brzmienia nazwiska osoby, która znak nakreśliła. Nie jest to, więc podpis skrócony, w którym tylko niektóre litery zostałyby pominięte lub zapisane nieczytelnie, w ten jednak sposób, że na podstawie całego znaku brzmienie nazwiska można by odczytać, nie mając wątpliwości co do identyfikacji tożsamości osoby podpisanej. Weksel jest papierem wartościowym tworzącym zobowiązanie abstrakcyjne, który na skutek indosowania może znaleźć się w obiegu, a wierzycielem wekslowym stanie się osoba nieznająca nawet wystawcy weksla i jego ewentualnych zobowiązań wynikających ze stosunku podstawowego. Bezpieczeństwo obrotu wekslem wymaga, aby posiadacz weksla lub osoba zamierzająca dopiero się nim stać mieli zawsze możliwość stwierdzenia - bez odwoływania się do okoliczności "pozatekstowych", jakie są intencje podpisującego lub to, czy takim znakiem podpisuje się on także na innych dokumentach, że weksel jest ważny i że wynika z niego zobowiązanie wekslowe. Przedstawiony przez powoda dokument nie dawałby takiej rękojmi. Na podstawie samego jego tekstu nie sposób, bowiem stwierdzić, czy przedmiotowy znak graficzny jest podpisem złożonym przez osobę działającą w imieniu wystawcy, a tym samym, czy dokument ten można określić mianem weksla, nie sposób również określić kto jest wystawcą weksla.

Powód wyraźnie w toku postępowania wskazywał, że opiera swoje roszczenia wyłącznie na złożonym do akt sprawy dokumencie, będącym, jego zdaniem, ważnym wekslem kreującym zobowiązanie wekslowe pozwanych w sprawie. Tymczasem na wekslu złożonym przez powoda do akt widniał jeden podpis, stąd dochodząc należności tylko na podstawie weksla powód nie mógł domagać się zasądzenia należności od dwóch pozwanych. Sam M. P. nie zobowiązywał się w żaden sposób ważny i skuteczny wobec powoda, na co wskazuje jednoznacznie treść deklaracji wekslowej (umowy o zastępstwo).

Apelację od wyroku wniósł powód zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. nieważność postępowania – poprzez naruszenie prawa do obrony wynikające z art. 379 pkt 5 k.p.c., gdyż powód nie był obecny na rozprawie w dniu 2 listopada 2016r. i został z nią zapoznany na rozprawie w dniu 14 grudnia 2015r. pomimo złożenia pisma z dnia 12 listopada 2016r., a Sąd uznał zeznania pozwanego za wiarygodne, co zdaniem skarżącego miało decydujący wpływ na rozstrzygnięcie sprawy;
2. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 1 i 2 oraz art. 101 i 102 prawa wekslowego, przez to, że weksel in blanco nie jest jeszcze wekslem, ze względu na to, że nie zawiera wszystkich elementów wymaganych dla ważności weksla, których to nie wymienił jako zarzuty nieważności weksla przy czym pozwany uznał weksel i swój podpis na nim, i złożył podpis bez ostemplowania pieczętką firmową i pieczętką prezesa zarządu osoby prawnej, co wskazuje na fakt, że złożył go jako osoba fizyczna, wbrew ustaleniom Sądu Okręgowego, a nie jako przedstawiciel osoby prawnej, czego Sąd pierwszej instancji nie uznał i przyjął jako przesłanki nieważności weksla;
3. sprzeczność ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego, a w szczególności przyjęcie umów o zastępstwo procesowe zabezpieczonych weksłami in blanco, których to pozwany nie kwestionował, że podpisywał w imieniu spółki, a których to Sąd Okręgowy nie omówił naruszając przepis art. 328 § 2 k.p.c. przez brak podania w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których odmówił wiarygodności dowodów oraz nie wskazał dowodów, którym dał wiarę;
4. błędne ustalenia stanu faktycznego poprzez przyjęcie, że pozwany M. P. nie zobowiązał się do zabezpieczenia swego zobowiązania wynikającego z umów zleceń wekslem in blanco i podpisał weksel jako osoba fizyczna, a nie reprezentant osoby prawnej;

5. brak omówienia w treści uzasadnienia wyroku podstawy faktycznej i prawnej zobowiązania będącego podstawą powództwa, tj. umów zleceń na zastępstwo procesowe przed organami podatkowymi WSA i NSA;

6. naruszenie zasady kontradyktoryjności przez wyręczenie M. P. w obronie swych praw przez Sąd Okręgowy reprezentujący interesy strony pozwanej przez wywód naukowy w przedmiocie weksla in blanco nie poparty żadnymi przesłankami określonymi w przepisach prawa wekslowego (art. 101 i 102 w zw. z art. 10) bowiem pozwany takich zarzutów nie przedstawił w toku postępowania sądowego.

Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i zasądzenie powództwa w całości lub uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania sądowego wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji powoda.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem wyrok Sądu pierwszej instancji odpowiada prawu, a ustalenia Sądu i ich ocena, dokonane w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy są właściwe.

Rozpoczynając od najdalej idącego zarzutu - nieważności postępowania, jest on w ocenie Sądu Apelacyjnego chybiony. Zgodnie z art. 379 pkt 5 k.p.c., nieważność postępowania zachodzi wówczas, gdy strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Z akt sprawy wynika, a w szczególności z treści protokołu skróconego rozprawy z dnia 2 listopada 2016r. oraz zapisu obrazu i dźwięku z jej przebiegu, że na tej rozprawie Sąd Okręgowy nie przeprowadzał postępowania dowodowego, w szczególności wskazanego przez powoda dowodu z przesłuchania pozwanego M. P.. Sąd odebrał od pozwanego M. P. - działającego osobiście oraz jako prezes zarządu (...) spółki z o.o. w K. - oświadczenie o stanowisku pozwanych co do żądania pozwu i przytoczonych w nim okoliczności, co odbyło się zgodnie z art. 210 § 1 k.p.c. Nadto zgodnie z art. 212 § 1 k.p.c. sąd na rozprawie poprzez zadawanie pytań stronom dąży do tego by przytoczyły lub uzupełniły twierdzenia oraz udzieliły wyjaśnień koniecznych dla zgodnego z prawdą ustalenia podstawy faktycznej dochodzonych przez nie praw lub roszczeń i w ten sam sposób dąży do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, które są sporne. Tym samym działania podjęte przez Sąd Okręgowy w czasie rozprawy z dnia 2 listopada 2016r. w żaden sposób nie zmierzały do wyręczenia pozwanego w obronie jego praw i nie naruszyły zasady kontradyktoryjności. Postępowanie dowodowe zostało natomiast przeprowadzone w czasie kolejnej rozprawy - w dniu 14 grudnia 2016r. - kiedy to dopuszczano dowody z dokumentów oraz przesłuchano zarówno powoda jak i pozwanego. Powód uczestnicząc w tej rozprawie miał możliwość zarówno wysłuchania zeznań pozwanego M. P., jak i zadawania pytań. Zarzut powoda, jakoby nie miał możliwości zapoznania się z twierdzeniami przedstawionymi przez stronę pozwaną w dniu 2 listopada 2016r., co miało doprowadzić do pozbawienia powoda możliwości obrony swych praw jest nieuzasadniony. Nie istniały jakiegokolwiek przesłanki ku temu, by rozprawa w dniu 2 listopada 2016r. się nie odbyła, a o kolejnym terminie rozprawy powód został zawiadomiony już 6 listopada 2016r. (k. 98), zatem dysponował wystarczającym okresem czasu na złożenie wniosku wydanie odpisu protokołu rozprawy wraz z zapisem dźwięku bądź obrazu i dźwięku. Nadto powód mógł także skorzystać z prawa do zapoznania się z aktami sprawy w czytelnicy Sądu Okręgowego w Katowicach przed rozprawą w dniu 14 grudnia 2017r. Zaniechanie podjęcia tych działań przez powoda nie może prowadzić do przyjęcia za uzasadniony zarzutu nieważności postępowania. Powód występując z żądaniem zapłaty do Sądu winien dochować ze swej strony należytej staranności przy podejmowaniu kolejnych czynności w toku procesu, które będą zmierzały między innymi do udziału w posiedzeniach sądu, jak również zaznajamiania się z przeprowadzonymi czynnościami procesowymi.

Przechodząc do oceny kolejnych zarzutów apelacji wskazać należy, iż ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, dokonane na podstawie zebranego materiału dowodowego, jako wynik prawidłowej ich oceny i logicznego wnioskowania, są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Sąd Apelacyjny podziela również ocenę prawną ustalonego stanu faktycznego, zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, zaś zastosowane przez Sąd Okręgowy prawo materialne, a przede wszystkim wykładnia przepisów prawa i ich reasumpcja nie budzą żadnych zastrzeżeń.

Pozbawiony uzasadnionych podstaw był zarzut sporządzenia pisemnych motywów wydanego orzeczenia w sposób nieodpowiadający wymogom wskazanym w art. 328 § 2 k.p.c. Odwołując do utrwalonego w orzecznictwie poglądu, wskazać wypada, że sporządzenie uzasadnienia w sposób nie w pełni odpowiadający stawianym mu wymaganiom może stanowić usprawiedliwioną podstawę zaskarżenia jedynie wtedy, gdy przedstawione w nim motywy nie pozwalają na przeprowadzenie kontroli zaskarżonego orzeczenia z uwagi na brak wszystkich koniecznych elementów lub inne kardynalne braki. Chodzi o sytuację, gdy treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania wyroku. Wyłącznie w takim przypadku uchybienie art. 328 § 2 k.p.c. może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyrok SN: z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, niepubl.; wyrok SN z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, niepubl.; wyrok SN z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, niepubl.; z 20 lutego 2008 r., II CSK 449/07, poz. LEX 442515). Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wszystkie konstrukcyjne elementy wskazane w art. 328 § 2 k.p.c. Zostało sporządzone bardzo starannie, zawiera zarówno ustalenia faktyczne wraz z oceną dowodów, jak również rozważania prawne odnoszące się do zasadności żądania pozwu przy uwzględnieniu dorobku doktryny i orzecznictwa, a w związku z tym kontrola kwestionowanego rozstrzygnięcia nie napotyka na żadne trudności. Nie można też uznać za zasadny zarzutu, że Sąd nie omówił umów o zastępstwo procesowe i nie podał przyczyn, dla których odmówił wiarygodności dowodów oraz nie wskazał dowodów, którym dał wiarę. W szczególności w ustaleniach faktycznych Sąd pierwszej instancji przywołał poszczególne karty akt sprawy, na których znajdują się poszczególne dokumenty uznane za dowód w sprawie, a jednocześnie wskazał, że dokonując tych ustaleń oparł się na dokumentach prywatnych w postaci umów złożonych przez powoda, weksla, a dodatkowo na zeznaniach pozwanego M. P.. Powyższe prowadzi do wniosku, że Sąd nie odmówił wiarygodności żadnemu z przedstawionych do akt sprawy dokumentów.

Powód swoje roszczenie oparł na wekslu i toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji konsekwentnie wskazywał na odpowiedzialność pozwanych wynikającą z weksla, nie zmienił natomiast podstawy faktycznej swojego roszczenia w taki sposób, by żądanie zapłaty opierał na stosunku podstawowym, w tym wypadku umowach zlecenia. W tej sytuacji Sąd Okręgowy nie mógł uwzględnić roszczenia na innej podstawie faktycznej niż podana w pozwie i w toku postępowania, gdyż byłoby to dokonaniem przez sąd zmiany powództwa, do czego sąd nie jest uprawniony (por. wyrok SN z dnia 2 maja 1957 r., II CR 305/57, OSNCK 1958, nr 3, poz. 72, wyrok SN z dnia 18 marca 2005 r., II CK 556/04, OSNC 2006, nr 2, poz. 38 oraz PiP 2005, z. 10, s. 123). Zgodnie z art. 217 § 1 k.p.c. powód mógł aż do zamknięcia rozprawy przed Sądem Okręgowym przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej, jednakże w oparciu o zapisy protokołów rozpraw oraz treść pism wnoszonych przez powoda w toku postępowania, nie została dokonana zmiana podstawy faktycznej żądania pozwu, skutkująca koniecznością jego oceny na podstawie umów zlecenia. Zaprezentowane dopiero na etapie postępowania odwoławczego twierdzenie skarżącego, jakoby roszczenie opierał na umowach zlecenia zawartych z pozwaną spółką (...), było spóźnione i nie mogło podlegać badaniu w postępowaniu apelacyjnym.

Nie można także podzielić zarzutu skarżącego, że Sąd Okręgowy dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i błędnie ustalił stan faktyczny. Wskazany przepis wyraża jedną z podstawowych zasad postępowania cywilnego, czyli zasadę swobodnej oceny dowodów. Stanowi on, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Sąd pierwszej instancji wyprowadził z materiału dowodowego wnioski logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Jedną z kluczowych kwestii w przedmiotowej sprawie było ustalenie w jakim charakterze pozwany M. P. podpisał się na wekslu – w imieniu własnym, jako osoba fizyczna, czy w imieniu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, jako jej reprezentant i jedyny członek zarządu. Co jest istotne powód opierając swoje roszczenie wyłącznie na wekslu dochodził zapłaty sumy wekslowej tak od spółki (...) jak i pozwanego M. P., gdy tymczasem na wekslu widnieje jedynie nieczytelny podpis jednej osoby.

Konieczna stała się zatem wykładnia weksla, bowiem charakter weksla, jako źródła zobowiązania formalnego, nie wyłącza - co zgodnie podkreśla się w orzecznictwie - stosowania dyrektyw wykładni oświadczeń woli w oparciu o art. 65 k.c. Zakres wykładni weksla jest jednak znacznie zawężony i ogranicza się do wykładni obiektywnej, dokonywanej wyłącznie na podstawie tekstu weksla. Ze względu na formalny charakter zobowiązania wekslowego jego treść musi być wyczerpująco wyrażona w dokumencie, jakim jest weksel. (por. wyroki Sądu Najwyższego z

22.10.09 sygn. III CSK 40/09 LEX 852562, z 18.01.2012 r. sygn. II CSK 296/11 LEX 1112736, 25.05.2005 r. sygn. I CK 741/04 LEX 180839). Tymczasem weksel w oparciu, o który powód domaga się zapłaty od pozwanych, był wekslem in blanco o charakterze gwarancyjnym. Weksel in blanco, jest dokumentem nie zawierającym wszystkich koniecznych elementów weksla określonych w art. 1 i 101 prawa wekslowego, na którym dana osoba złożyła podpis w zamiarze zaciągnięcia zobowiązania wekslowego, pozostawiając odbiorcy uzupełnienie brakujących składników treści w oparciu o porozumienie zawarte pomiędzy wystawcą a remitentem. Istotną przesłanką zobowiązania wekslowego jest zatem własnoręczny podpis wystawcy, który musi być uczyniony w celu zobowiązania się wekslowo. Do powstania zobowiązania wekslowego konieczne jest także wydanie dokumentu z upoważnieniem do jego uzupełnienia, z tym że uzupełnienie weksla in blanco winno nastąpić zgodnie z porozumieniem. Weksel in blanco nie posiada charakteru abstrakcyjnego, tak jak weksel własny, lecz jest ściśle związany z umową zawartą między wystawcą i remitentem, która powinna zawierać zarówno upoważnienie do uzupełnienia weksla jak i określać warunki i sposób uzupełnienia weksla. Przepisy prawa wekslowego nie przewidują określonej formy i treści porozumienia, stąd przyjmuje się, że może być ono zawarte w dowolnej formie, także ustnej. Powód dochodząc roszczeń z weksla powoływał się na treść deklaracji wekslowej, jednak za wyjątkiem weksla oraz umów zleceń na zastępstwo procesowe nie przedstawił innego dokumentu na piśmie, z którego wynikałaby treść porozumienia wekslowego. Zatem zasadnie przyjął Sąd Okręgowy w oparciu o przedstawione dowody, w tym zeznania stron, że pozwany M. P. osobiście nie zaciągnął zobowiązania wekslowego, gdyż składając na wekslu podpis działał w imieniu spółki (...). Wynika to zarówno z treści zeznań pozwanego M. P., którym nie sposób odmówić wiarygodności, a także treści umów zleceń dołączonych pozwu, które były zawarte pomiędzy powodem i pozwaną spółką (...), reprezentowaną przez prezesa zarządu. Dodatkowo w każdej z umów w § (...) odręcznie dopisano, że „umowa zostaje zabezpieczona wekslem in blanco”, przy czym nie wynika by miał nim być weksel wystawiony przez pozwanego M. P.. Dla uznania odpowiedzialności wekslowej obu pozwanych koniecznym byłoby złożenie dwóch podpisów na wekslu, nawet gdyby miały one pochodzić od tej samej osoby, jednego wskazującego na działanie w imieniu spółki (...) – jako osoby upoważnionej do reprezentacji oraz drugiego, złożonego przez M. P. – jako osobę fizyczną, która miała osobiście zabezpieczyć wykonanie umów. Tymczasem na wekslu widnieć wyłącznie nieczytelny podpis, nie pozwalający na identyfikację osoby, która go złożyła, a jedynie poprzez fakt przyznania w toku postępowania przez M. P., naniesienia tego podpisu jest możliwe zidentyfikowanie jego autora. Podsumowując, brak przesłanek do uznania powstania zobowiązania wekslowego po stronie M. P., z uwagi na brak jego wyraźnej woli osobistego zabezpieczenia umów zlecenia zawartych przez spółkę (...) z powodem, a także brak wykazania takiego zobowiązania przez powoda.

Przechodząc natomiast do oceny odpowiedzialności wekslowej spółki (...) pod kątem podpisu złożonego na wekslu, wskazać wypada, nie zawsze podpis osoby reprezentującej osobę prawną powinien być umieszczony pod pieczęcią firmową (stemplem firmowym) takiej osoby. Umieszczenie na wekslu pieczęci firmowej zobowiązującej się wekslowo osoby prawnej nie jest niezbędnym wymogiem skutecznego zobowiązania się tej osoby, ponieważ podmiot reprezentowany (dłużnik wekslowy) mógłby być wskazywany także przez inne oznaczenie umieszczone na wekslu. Treść pieczęci firmowej nie tworzy zatem niezbędnego elementu treści zobowiązania wekslowego i w związku z tym podpisy osób reprezentujących daną osobę prawną nie muszą być umieszczone jedynie pod odciskiem takiej pieczęci (wyrok Sądu Najwyższego z 20 lipca 2008 r. sygn. V CK 9/06, LEX 421047). Na spornym wekslu w ogóle nie umieszczono pieczęci ujawniającej dane osoby prawnej – Spółki z o.o. (...), nie wskazano także, by osoba podpisująca weksel działała w imieniu spółki. Dodatkowo podpis złożony na wekslu jest nieczytelny, nie pozwalając na identyfikację osoby, która go złożyła. Zasadność żądania pozwu należało ocenić w reżimie odpowiedzialności wekslowej, która w sposób rygorystyczny określa przesłanki ważności weksla, wskazując w art. 1 i 101 oraz art. 2 i 102 prawa wekslowego, iż podpis wystawcy weksla stanowi najważniejszą część składową weksla i ma znaczenie formalne. Widniejący na wekslu nieczytelny podpis nie pozwala na ustalenie w oparciu o treść weksla, kto go złożył oraz w czyim imieniu. Wobec powyższego zbędnym jest powielanie rozważań przedstawionych w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, odnośnie braku podstaw uznania za prawidłowy podpisu złożonego na wekslu, skutkującego nieważnością weksla.

Dokonana przez Sąd Okręgowy szczegółowa analiza formalnych wymagań ważności weksla nie wymagała stosownych wniosków stron. Zarówno w postępowaniu nakazowym opartym na wekslu, a także w kolejnej fazie procesu, czy to

wywołanej wniesieniem zarzutów czy też na skutek stwierdzenia braku podstaw do wydania nakazu zapłaty, kwestia ważności weksla jest badana przez sąd z urzędu. Również wtedy, gdy pozwany nie podnosi zarzutów dotyczących ważności weksla, sąd powinien z urzędu zbadać formalne wymagania ważności weksla, tj. ocenić, czy zostały spełnione wymagania przewidziane w art. 1 i art. 101 prawa wekslowego. Przeprowadzona przez Sąd Okręgowy analiza była prawidłowa, stąd zarzut powoda o naruszeniu prawa materialnego tj. art. 1, 2 oraz art. 101 i 102 prawa wekslowego był chybiony.

Reasumując, stwierdzić należy, że żaden z zarzutów apelacji powoda nie był uzasadniony, a zaskarżony wyrok odpowiada prawu i brak jest jakichkolwiek podstaw do jego zmiany. Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny orzekając na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

SSO del. Jolanta Polko SSA Roman Sugier SSA Zofia Kawińska - Szwed